



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
*Monika Horna-Cieślak*

Warszawa, 20 marca 2024 roku

ZSR.422.1.2024.MS

**Sz. P.**  
**Adam Bodnar**  
**Minister Sprawiedliwości**

*Szanowny Panie Ministrze,*

jestem głęboko zaniepokojona wnioskami płynącymi z analizy spraw prowadzonych w Biurze Rzeczniczki Praw Dziecka, a dotyczącymi działań sądów w sprawach okolorozstaniowych.

Zaobserwowałam nasilającą się praktykę sądów, polegającą na umieszczaniu dzieci w pieczy zastępczej wobec braku możliwości doprowadzenia do porozumienia pomiędzy rodzicami. W mojej ocenie działania te są niezwykle groźne dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego małoletnich. Nagłe wyrwanie dziecka ze środowiska rodzinnego będzie wiązać się z głęboką traumą dla małoletniego, może skutkować zaburzeniem poczucia bezpieczeństwa i spowodować szkody w psychice młodej osoby, które będą rzutować na całe jej życie.

Ponadto z analizy spraw prowadzonych w Biurze Rzeczniczki Praw Dziecka wynika, że umieszczenie dziecka w pieczy ze względu na konflikt pomiędzy rodzicami, zwykle odnosi skutki odwrotne od oczekiwanych. Dzieci bowiem odczuwając krzywdę związaną z umieszczeniem w obcym dla siebie środowisku, bardzo często obwiniają samych siebie o zaistniałą sytuację.

Należy przy tym zaznaczyć, że sądy często podejmują decyzje o umieszczeniu dziecka w pieczy nie tylko bez, ale często nawet wbrew opiniom biegłych. Jako najbardziej jaskrawy przykład wskażę sprawę, w której konflikt istniejący pomiędzy rodzicami doprowadził do tego, że sąd nie chcąc aby ojciec sprawował pieczę nad dziećmi, umieścił je, wbrew opinii biegłych i stanowisku Rzeczniczki Praw Dziecka, w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, nie licząc się przy tym, ani ze szkodami dla psychiki małoletnich.

Zwracam również uwagę, że umieszczanie w pieczy zastępczej w braku porozumienia między rodzicami jest naganne także w obliczu aktualnego kryzysu systemu pieczy zastępczej. Wieloletnie zaniedbania w jego rozwoju i zdarzenia, które wpłynęły na obciążenie

systemu, spowodowały sytuację w której wolnych miejsc w rodzinnej pieczy zastępczej w Polsce właściwie nie ma, a większość dzieci (niezależnie od ich wieku), w tym umieszczanych ze względu na konflikty okołorozstaniowe, trafia do placówek opiekuńczo-wychowawczych. Przy tym również instytucjonalna piecza zastępcza boryka się z poważnymi niedoborami miejsc powodując, że często czas oczekiwania na wskazanie właściwej placówki dla dzieci niebezpiecznie (zagrożenie zdrowia, zagrożenie demoralizacją) się wydłuża.

Mając powyższe na uwadze uważam, że opisana sytuacja ma charakter kryzysowy wymaga podjęcia pilnych działań zaradczych. Powołując się na artykuł 10a ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2023 r. poz. 292) wnoszę o niezwłoczne podjęcie przez Pana Ministra działań zmierzających do rozszerzenia programu szkoleń sędziów rodzinnych mających przeciwdziałać opisanym sytuacjom.

*Z wyrazami szacunku*

Monika Horna-Cieślak  
Rzeczniczka Praw Dziecka